



Wizyta prezydenta RP we Wschodniej Afryce

Jan Wójcik
Analityk The Opportunity

12.02.2024

Prezydent Andrzej Duda udał się w dniach 4-10 lutego z wizytą do trzech krajów afrykańskich: Kenii, Rwandy i Tanzanii.

Podstawowym celem wizyty prezydenta była promocja współpracy między Polską a tymi krajami w wymiarze gospodarczym. Jednocześnie wizyta miała także agendę polityczną, którą było przeciwdziałanie rosyjskiej dezinformacji, skierowanej to państw afrykańskich i współpraca w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego. Zapewnienie żywności jest wyzwaniem dla państw Afryki w związku z rosyjską agresją na Ukrainę.

W wymiarze gospodarczym to przede wszystkim Kenia, która uchodzi za jedno z najdynamiczniej rozwijających się państw Afryki oraz jeden z głównych punktów na mapie inwestycyjnej w Afryce. W trzecim kwartale 2023 gospodarka urosła 5,5% mierzone rok do roku. Z kolei Rwanda jest wprost zainteresowana zakupem broni od polskiego przemysłu zbrojeniowego, to główny produkt eksportowy Polski w tym kraju. Podczas wizyty odbyło się również uroczyste otwarcie ambasady w Kigali.

Spośród odwiedzonych krajów, najbliższe relacje gospodarcze łączą nas z Tanzanią. Jednak i tutaj prasa donosiła o „nowym impeccie” w relacjach między obydwoma krajami, czego symbolem ma być stworzenie bezpośrednich połączeń lotniczych między Warszawą a Dar Es Salaam. Polscy turyści należą do pierwszej dziesiątki krajów odwiedzających Tanzanię. Poza turystyką podpisano porozumienia o rozpoczęciu współpracy pomiędzy państwami w zakresie rolnictwa, inwestycji, handlu i rynku ICT. Przykładem konkretnej obecności jest polska firma ubezpieczeniowa KUKE, która ubezpieczy budowę poszczególnych

odcinków kolei na budowie połączenia między stolicami Tanzanii i Rwandy.

Wizyta prezydenta Polski na Czarnym Lądzie ma miejsce po ponad rocznej przerwie. W roku 2022 miała miejsce podróż do Senegalu, Nigerii i Wybrzeża Kości Słoniowej. Polska zaczyna szukać aktywnie współpracy z krajami afrykańskimi, jednak personel polskich misji dyplomatycznych jest skromny i brakuje kontynuacji polityki. W porównaniu do Czech czy Węgier, prowadzimy relatywnie mniej ambitną politykę wobec tego kontynentu jak na nasze możliwości. Czeski MSZ posiada całą strategię zaangażowania się na Afryce, także w wymiarze pomocy militarnej, do niedawna w ramach współpracy z Francją. Węgry uruchomiły misję wojskową w Czadzie, żeby wspierać bezpieczeństwo kraju, a także wspomagać walkę z nielegalną imigracją.

Rynek afrykański przede wszystkim ze względu na zapóźnienie rozwojowe włącza się w globalną ekonomię, a dodatkowo przez wzrost demograficzny jest postrzegany, pomimo ryzyka, jako obiecujący. Polskie firmy, z wsparciem państwa, powinny szukać tam możliwości rozwoju, to jednak wymaga utrzymywania misji dyplomatycznych, które niestety w tym rejonie świata są słabo rozwinięte. Premią dla Polski na kontynencie afrykańskim jest brak udziału w kolonizacji.

